



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania C.L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 24 sierpnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 488/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z 12 grudnia 2018 r., III AUa 1151/18, oddalił apelację wnioskodawcy C.L.
od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 30 maja 2018 r., V U 1421/17 oddalającego

jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu z dnia 22 grudnia 2015 r. odmawiającego przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W sprawie ustalono, że wnioskodawca (urodzony [...] 1954 r.), nienależący do OFE, na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się ogólnym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 28 lat, 8 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Wniosek o emeryturę złożył 14 grudnia 2015 r. W okresie od 3 marca 1980 r. do 15 czerwca 2015 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w P. S.A. E. (dawniej E. w budowie), na stanowiskach: ślusarz remontowy maszyn i urządzeń (od 3 marca do 31 października 1980 r. oraz od 27 kwietnia 1981 r. do 16 czerwca 1986 r.), ślusarz remontowy - operator urządzeń transportowych (od 29 października 1986 r. do 14 listopada 1988 r.), ślusarz - spawacz (od 15 listopada do 31 grudnia 1988 r.), ślusarz konstrukcyjny - spawacz (od 1 stycznia 1989 r. do 31 marca 1991 r.), ślusarz konstrukcyjny - brygadzysta (od 1 kwietnia 1991 r. do 30 czerwca 1992 r.), monter budowlany - brygadzysta (od 1 lipca 1992 r. do 31 stycznia 1996 r.) oraz starszy monter budowlany - brygadzysta (od 1 lutego 1996 r. do 31 grudnia 2004 r.).

W okresach od 1 listopada 1980 r. do 26 kwietnia 1981 r. oraz od 17 czerwca do 28 października 1986 r. wnioskodawca pracował na budowie eksportowej w NRD, świadcząc pracę kolejno na rzecz [...] Przedsiębiorstwo Państwowe "E." w G. oraz Zakładów. W okresie od 12 do 16 października 1987 r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

W okresie od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r. wnioskodawca pracował na Wydziale Kompletacji Dostaw. W wydziale tym prowadzono całość spraw związanych z realizacją wieloletnich i rocznych planów dostaw inwestycyjnych, w tym zawieranie umów na dostawy, kontrolę zgodności oferowanych przez dostawców cen, terminowe i rytmiczne realizowanie dostaw, udział w komisjach odbioru dostaw, bieżącą ocenę i kształtowanie zapasów, kontrolę i rejestrację oraz prowadzenie reklamacji u dostawców i przewoźników, jak i naliczanie kar z tym związanych, prawidłowe magazynowanie i konserwację majątku, realizację sprzedaży zbędnych zapasów, prowadzenie gospodarki złomem, opakowaniami i odzyskiem z likwidacji, realizację funkcji zaopatrzenia do czasu ich wydzielenia. Na Wydziale Kompletacji Dostaw w szczególności wykonywano konserwację oraz zabezpieczanie antykorozyjne składowanych tam urządzeń i konstrukcji wykorzystywanych przy

budowie elektrowni. Prace te polegały na oczyszczeniu danego elementu a następnie jego zabezpieczeniu. Oczyszczanie polegało na zdarcie farby, bądź zeszlifowaniu korozji. Do prac tych wykorzystywano narzędzia mechaniczne typu szlifierki, skrobaki i pilniki oraz środki chemiczne (np. rozpuszczalnik, farby bitumiczne, farby chloro-kauczukowe). Do transportowania tych elementów wykorzystywano podnośniki widłowe oraz wózki akumulatorowe. Powyższe czynności wnioskodawca wykonywał w rotacyjnie dobieranych brygadach.

Z dniem 15 listopada 1988 r. wnioskodawca został przeniesiony z Wydziału Kompletacji Dostaw na Wydział Robót Budowlanych, gdzie pracował do 15 czerwca 2015 r. W Wydziale tym realizowano: montaż i demontaż izolacji termicznych urządzeń i instalacji na zlecenie gospodarzy obiektów, wykonywanie wymurówek obmurzy kotła na zlecenie gospodarza obiektu, usuwanie usterek budowlanych i instalacyjnych na zlecenie bezpośrednich użytkowników, montaż rusztowań drewnianych, montaż rusztowań rurowych i ramowych powyżej 5 metrów wysokości, wykonywanie i naprawę fundamentów żelbetowych pod urządzenia na zlecenie użytkowników, współdziałanie w czyszczeniu misy chłodni kominowych, obsługę remontowo-budowlaną i konserwacyjną mieszkań i obiektów hotelowych na zlecenie użytkowników, budowę osiedla domków jednorodzinnych. Wydział Remontów Budowlanych początkowo zatrudniał kilku pracowników (pracujących w jednej brygadzie), natomiast w późniejszym okresie około 140 pracowników, którzy wykonywali zatrudnienie w systemie czterozmianowym, podzieleni na brygady. W brygadach nie było podziału na specjalizacje, a ich członkowie pracowali zarówno w terenie, jak i w wydziałowym warsztacie. Warsztat ślusarski znajdował się w obiekcie "warsztat główny", w kompleksie innych warsztatów. Wykonywano tam prefabrykaty wykorzystywane przy remontach i budowach, w tym m.in. parapety i rynny. Wyposażony był w zginarki, walcarki, nitownice oraz inne niezbędne narzędzia. Na terenie warsztatu znajdował się również magazynek, w którym przechowywano podręczne materiały i narzędzia wykorzystywane w sytuacjach nagłych. W zakresie działania Wydziału wykonywano prace izolatorskie i inne związane z utrzymaniem urządzeń ciepłowniczych (w tym kotłów przemysłowych znajdujących się w kotłowni pomocniczej oraz węzłów ciepłych) i urządzeń hydraulicznych. Samą obsługą kotłów zajmowały się służby utrzymania ruchu. Wykonywano również inne prace

remontowe, budowlane, spawalnicze oraz remonty ślusarskie. W ramach prac związanych z obsługą urządzeń ciepłowniczych pracownicy lokalizowali usterkę, po czym zdejmowali izolację, oczyszczali dany element i wykonywali jego naprawę. W trakcie prac podejmowali decyzję, czy daną naprawę wykonać po wygaszeniu kotła, czy w jego ruchu. Wykonanie izolacji polegało na wygięciu blachy do odpowiedniego kształtu i jego dopasowaniu do rury bądź zaworu, a następnie jego zabudowanie. Pracownicy wykonywali również wymiany grzejników. Od 1991 r. przez okres około 4 lat budowano domy na osiedlu w C. W tym czasie pracownicy wykonywali kompleksową budowę domów zarówno na wysokości, jak i na poziomie zerowym - począwszy od wylania fundamentów, po budowę dachu oraz wykonanie niezbędnych instalacji.

Wnioskodawca podczas całego okresu zatrudnienia na Wydziale Robót Budowlanych wykonywał tożsamy zakres obowiązków, co pozostali pracownicy. Od 1989 r. powierzono mu nadto warsztatowy magazyn, jednak ta praca nie zajmowała dużo czasu, gdyż samo wydanie elementów trwało kilka minut. Zmiana od 1 lipca 1992 r. stanowiska pracy na stanowisko monter budowlanego miała na celu dostosowanie nazewnictwa do faktycznie wykonywanych przez niego prac. Instrukcja stanowiskowa do tego stanowiska obejmowała bowiem działania w zakresie zawodów ślusarza, instalatora, blacharza dekarza oraz izolera.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. W jego ocenie zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazał, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał zarówno prace w warunkach szczególnych opisane przez pracodawcę w wydanym 15 czerwca 2015 r. świadectwie pracy w warunkach szczególnych (prace oczyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych, prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, prace przy wytwarzaniu, przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz montażu, remoncie eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, prace dekarские), jak i prace, które w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), za takie nie mogą zostać uznane, czyli prace w warsztacie przy wytwarzaniu elementów

z blachy polegające na jej obróbce, cięciu, wyginaniu, prace przy naprawach i izolacji węzłów grzewczych zlokalizowanych na terenie całego zakładu pracy, prace przy remontach i konserwacji urządzeń, np. grzejników w pomieszczeniach. Jako niewiarygodny Sąd Okręgowy uznał tym samym dowód z dokumentu w postaci świadectwa pracy, o ile wskazywał, że na stanowiskach w nim uwidoczniionych wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie prace w nim opisane. Zakres zadań wykonywanych przez wnioskodawcę był znacznie szerszy i wykraczający poza czynności opisane przez pracodawcę w świadectwie pracy.

Również Sąd Apelacyjny ocenił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca świadczył zróżnicowaną pracę, bez uwzględnienia zawodowej specjalizacji. Praca ta odbywała się zarówno na obiektach, jak i w przyzakładowym warsztacie, gdzie przygotowywano elementy wykorzystywane podczas prac remontowych. W jego ocenie z materiału dowodowego wynika także, iż w ramach Wydziału Remontów Budowlanych wykonywano również prace budowlane i remontowe, zarówno na terenie elektrowni, jak i poza nią. I tak od 1991 r., przez okres około 4 lat, budowano domy na osiedlu w C. W tym czasie pracownicy wykonywali kompleksową budowę domów, począwszy od fundamentów, po budowę dachu oraz wykonanie instalacji hydraulicznych i c.o. Prace te prowadzono zarówno na wysokości, jak i na poziomie zerowym. Zmiana stanowiska pracy skarżącego, na stanowisko monter budowlanego (1 lipca 1992 r.) miała na celu dostosowanie nazewnictwa, do faktycznie wykonywanych przez niego prac. Instrukcja stanowiskowa do tego stanowiska obejmowała wszelkie prace przypisane do zadań: ślusarza, instalatora, blacharza, dekarza oraz izolera. W ocenie Sądu drugiej instancji, powyższe wskazuje, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał zarówno prace w warunkach szczególnych opisane przez pracodawcę w wydany 15 czerwca 2015 r. świadectwie pracy, jak i prace, które w rozumieniu rozporządzenia z 1983 r. za takie nie mogą zostać uznane. W tym kontekście dowód ze świadectwa pracy w warunkach szczególnych Sąd ocenił jako niewiarygodny w zakresie, w jakim wskazuje na stałość i pełny wymiar czasu pracy świadczonej przez wnioskodawcę w szczególnych warunkach, na podanych stanowiskach pracy.

Powolał się przy tym na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie z którym, jedynie praca wykonywana w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jest pracą "uprawniającą" do emerytury w wieku wcześniejszym. W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że skoro wnioskodawca w spornym okresie, w ramach obowiązującej go dobowej normy czasu pracy, wykonywał, prócz prac, które szkodliwie oddziaływały na jego organizm, także prace, które takiego charakteru nie miały, to nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej wnioskodawcy Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 lutego 2021 r., III USKP 27/21 (LEX nr 3121338) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2018 r., III AUa 1151/18 i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W ocenie Sądu Najwyższego w sprawie występowały dwie kwestie, które wymagały drobiazgowej analizy by doprowadzić do prawidłowego rozpoznania sprawy w procedurze jej ponownego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności nie dokonano ustalenia, czy, biorąc pod uwagę zawód ubezpieczonego, który w swojej istocie daje podstawę do twierdzenia o określonej uniwersalności w swojej dziedzinie (ślusarz konstrukcyjny - brygadzysta, monter i starszy monter budowlany - brygadzysta, starszy monter remontów budowlanych - brygadzysta, ślusarz remontowy - operator urządzeń transportowych, ślusarz remontowy maszyn i urządzeń, ślusarz spawacz, ślusarz konstrukcyjny - spawacz, ślusarz konstrukcyjny - brygadzysta), ubezpieczony w spornym okresie, poza pracą z wykazu A działu II Energetyka rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wykonywał inne prace w warunkach szczególnych wynikające z innych działów załącznika do rozporządzenia.

W drugiej kolejności Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na niezdecydowanie Sądu Apelacyjnego w kwestii uzasadnienia, jakie okresy pracy ubezpieczonego kwalifikuje do wnioskowanych uprawnień i z jakich przyczyn oraz jakich okresów do takiego uprawnienia definitywnie, enumeratywnie nie kwalifikuje oraz z jakich powodów. Stan sprawy wymagał w tym zakresie zobowiązania Sądu Apelacyjnego do konkretnego

wskazania, jaką pracę i kiedy ją ubezpieczony wykonywał. W tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego było nieprzejrzyste, w przeważającej części zawierając omówienie ustaleń Sądu Okręgowego wraz z przytoczeniem orzecznictwa w tym zakresie.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r., III AUa 488/21 Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 30 maja 2018 r. i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu z 22 grudnia 2015 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury, poczynając od 1 grudnia 2015 r. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; a ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 570 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że uporządkowania wymagają okresy zatrudnienia wnioskodawcy w poszczególnych zakładach pracy ze szczególnym uwzględnieniem, czy okresy te mogą (lub też nie) być kwalifikowane jako wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu od 3 marca 1980 r. do 15 czerwca 2015 r. W wyroku z 16 listopada 2016 r., w sprawie V U 186/16, Sąd Okręgowy w Opolu stwierdził, że ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r., natomiast nie wykonywał pracy w takich warunkach od 3 marca 1980 r. do 30 czerwca 1992 r. W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku organ rentowy przyznał, że okres zatrudnienia od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. można uznać za pracę w warunkach szczególnych (Wykaz A, Dział II rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.), jednakże jest on za krótki i wnioskodawca nadal nie posiada 15 lat takiej pracy. Powyższy okres obejmuje bowiem 6 lat i 6 miesięcy.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Opolu w wyroku z 30 maja 2018 r., V U 1421/17, stwierdził, że ubezpieczony wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresie od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r., natomiast nie wykonywał pracy w takich warunkach

od 15 listopada 1988 r. do 15 czerwca 2015 r. Okres uznany za pracę w warunkach szczególnych w tym postępowaniu stanowi więc 8 lat, 8 miesięcy i 12 dni.

Dlatego słusznie podniesiono w apelacji, że w istocie sporny pozostaje okres od 15 listopada 1988 r. do 30 czerwca 1992 r. W tym czasie wnioskodawca był zatrudniony jako ślusarz-spawacz, ślusarz konstrukcyjny-spawacz, ślusarz konstrukcyjny-brygadzysta. Wnioskodawca podnosi, że wykonywał wówczas prace wymienione w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - przy oczyszczaniu przemysłowych kotłów parowych i wodnych oraz w Dziale XIV, poz. 12 tego rozporządzenia - przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym, co potwierdzają zeznania świadka.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że okres powyższy nie ma jednak znaczenia dla ustalenia uprawnień wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury, gdyż oba okresy uznane w postępowaniach przed Sądem Okręgowym: od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. (6 lat i 6 miesięcy) oraz od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r. (8 lat, 8 miesięcy i 12 dni), w sumie dają ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Wcześniejszy okres od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r. uznany przez Sąd Okręgowy w Opolu za pracę w szczególnych warunkach przypada, kiedy elektrownia, na potrzeby której pracował wnioskodawca, była w budowie. Wnioskodawca wykonywał pracę w Dziale Kompletacji Dostaw. Biorąc pod uwagę wykaz pracowników, którzy wykonują pracę w warunkach szczególnych Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w tym okresie wnioskodawca taką pracę wykonywał (wykaz A, Dział III - prace w hutnictwie i przemyśle metalowym), gdyż zajmował się wówczas konserwacją oraz zabezpieczaniem antykorozyjnym składowanych urządzeń i konstrukcji, wykorzystywanych przy budowie elektrowni. Drugi z okresów od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. przypadał, gdy elektrownia już funkcjonowała.

Co do podstawy faktycznej zapadłego rozstrzygnięcia, Sąd drugiej instancji przypomniał, że ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna). Przepis ten wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz przepisami rozporządzenia

z 7 lutego 1983 r., określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy (w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem).

W ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Z bezspornych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że ubezpieczony w Wydziale Remontów Budowlanych od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. realizował montaż i demontaż izolacji termicznych urządzeń i instalacji na zlecenie gospodarzy obiektów, wykonywanie wymurówek obmurzy kotła na zlecenie gospodarza obiektu, usuwanie usterek budowlanych i instalacyjnych na zlecenie bezpośrednich użytkowników, montaż rusztowań drewnianych, montaż rusztowań rurowych i ramowych powyżej 5 metrów wysokości, wykonywanie i naprawę fundamentów żelbetowych pod urządzenia na zlecenie użytkowników, współdziałanie w czyszczeniu misy chłodni kominowych, obsługę remontowo-budowlaną i konserwacyjną mieszkań i obiektów hotelowych na zlecenie użytkowników, budowę osiedla domków jednorodzinnych. Wnioskodawca wykonywał prefabrykaty wykorzystywane przy remontach i budowach, w tym m.in. parapety i rynny przy użyciu zginarek, walcarek, nitownic oraz innych niezbędnych narzędzi. Ubezpieczony realizował prace izolatorskie i inne związane z utrzymaniem urządzeń ciepłowniczych (w tym kotłów przemysłowych znajdujących się w kotłowni pomocniczej oraz węzłów ciepłych) i urządzeń hydraulicznych.

Dlatego w ocenie Sądu drugiej instancji, do pracy w szczególnych warunkach należało ubezpieczonemu zaliczyć powyższy okres jako pracę wymienioną w dziale II - w energetyce praca przy wytwarzaniu, przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektrycznych i ciepłych oraz zarządzeniu Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (Dz.Urz.WUG. z 1983 r. Nr 8,

poz. 12), stanowiącego rozwinięcie prac wskazanych w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w dziale II - w energetyce - prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie wcześniejszego wieku emerytalnego. Zgodnie z § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., prawo do takiej emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Wprowadzając w § 2 ust. 2 tego rozporządzenia postanowienie, że okresy pracy uzasadniające prawo do świadczeń stwierdza zakład pracy w odpowiednim świadectwie, prawodawca opowiedział się za prymatem kompetencji pracodawcy w określaniu, czy praca na danym stanowisku jest wykonywana w warunkach szczególnych. Wątpliwości co do oceny warunków i kwalifikacji stanowiska przez pracodawcę mogą być jednak w postępowaniu sądowym usunięte za pomocą wszelkich środków dowodowych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd drugiej instancji ustalił, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia świadczył stale i w pełnym wymiarze pracę ujętą w wykazie A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. jako pracownik działu energetyki. W konsekwencji ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca spełnia także pozostałe przesłanki nabycia prawa do emerytury we wcześniejszym wieku z art. 184 ustawy emerytalnej, to jest ukończył 60 rok życia, posiada ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, nie jest członkiem OFE i w dacie składania wniosku o emeryturę nie pozostawał w zatrudnieniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony wykazał, że spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do wcześniej emerytury na mocy art. 184 ustawy emerytalnej, a zatem na mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i przyznać wnioskodawcy dochodzone świadczenie.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie art. 184 i art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., przez błędne przyznanie wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, mimo że wnioskodawca nie spełnił przesłanek wskazanych w tych przepisach, w szczególności odnoszących się do wymaganego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Uzasadniając powyższe zarzuty skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny błędnie zsumował okres zatrudnienia jako kwalifikujący wnioskodawcę do prawa do wcześniejszej emerytury, nie dokonując przy tym koniecznych wyłączeń co do okresów urlopów bezpłatnych i okresów eksportu przebytych w tym czasie, co bezspornie ustalił Sąd Okręgowy w Opolu i czego nie kwestionował również wnioskodawca w apelacji - w ogólnym wymiarze 10 miesięcy i 13 dni (a zatem hipotetycznie mógłby zostać uznany jedynie okres 7 lat, 10 miesięcy i 2 dni, nie zaś 8 lat, 8 miesięcy i 12 dni), co powoduje, iż Sąd Apelacyjny błędnie zsumował również łączny okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, uznając, że wnioskodawca posiada ponad 15 lat takiej pracy, podczas gdy prawidłowe hipotetyczne wyliczenie daje wnioskodawcy jedynie 14 lat, 4 miesiące i 2 dni. Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny w sposób dowolny ustalił również, iż wnioskodawca w okresie zatrudnienia na Wydziale Kompletacji Dostaw wykonywał pracę wymienioną w Wykazie A, Dział III - Prace w hutnictwie i przemyśle metalowym, bez uszczegółowienia konkretnej pozycji w tym dziale, wskazując jedynie, iż wnioskodawca zajmował się wówczas konserwacją oraz zabezpieczaniem antykorozyjnym składowanych urządzeń i konstrukcji, wykorzystywanych przy budowie elektrowni. Żadna z pozycji w Dziale III - Prace w hutnictwie i przemyśle metalowym nie odpowiada treści określonego przez Sąd Apelacyjny rodzajowi wykonywanej przez wnioskodawcę pracy, a Sąd Okręgowy w Opolu nie przywoływał żadnego rodzaju prac w tym zakresie.

W ocenie organu rentowego konsekwencją powyższego błędnego zsumowania, było również bezzasadne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że istotnie sporny okres zatrudnienia od dnia 15 listopada 1988 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. (co do którego wnioskodawca wnosił apelację od wyroku Sądu Okręgowego), nie ma znaczenia dla ustalenia uprawnień wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury, gdyż

okresy hipotetycznie uznane przez Sąd Okręgowy w sumie dają ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W ten sposób Sąd Apelacyjny po raz kolejny nie odniósł się do spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 15 listopada 1988 r. do dnia 30 czerwca 1992 r., a przez to nie uwzględnił wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2021 r., III USKP 27/21, który zwracał uwagę, iż Sąd Apelacyjny powinien w sposób zdecydowany uzasadnić, jakie okresy pracy ubezpieczonego kwalifikuje do wnioskowanych uprawnień i z jakich przyczyn oraz jakich okresów do takiego uprawnienia definitywnie, enumeratywnie nie kwalifikuje oraz z jakich powodów.

Mając na uwadze powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych; a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się uzasadniona.

Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 184 i art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., przez błędne uznanie, że wnioskodawca spełnił wymaganie 15-letniego staży pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, niezbędny do przyznania

z tego tytułu wcześniejszej emerytury. W rozpoznawanej sprawie sporny pozostawał przy tym okres między 15 listopada 1988 r. a 30 czerwca 1992 r., który Sąd drugiej instancji uznał za nieistotny z punktu ustalenia uprawnienia wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury, gdyż w jego ocenie pozostałe okresy: od 1 lipca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. oraz od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r., były wystarczające do spełnienia przesłanki 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Jednak dokonanie przez Sąd odwoławczy stosownych i stanowczych ustaleń, czy praca w okresie od 15 listopada 1988 r. do 30 czerwca 1992 r., była pracą w szczególnych warunkach mogło okazać się decydujące dla przyznania wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia.

W ocenie Sądu Najwyższego budzi w szczególności wątpliwości stanowisko Sądu Apelacyjnego co do tego, że wskazane przez ten Sąd okresy są wystarczające dla osiągnięcia 15 letniego kresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Z bezspornych ustaleń dokonanych w rozpoznawanej sprawie przez Sąd Okręgowy wynika bowiem, że w okresie od 12 do 16 października 1987 r. wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera odnotowania przez Sąd odwoławczy tej okoliczności. Nie jest więc jasne, czy została ona przeoczona, czy też Sąd Apelacyjny uznał za możliwe zaliczenie urlopów bezpłatnych do pracy w szczególnych warunkach. Należy w związku z tym zauważyć, że § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. stanowi, iż okresy pracy w szczególnych warunkach, to okresy wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, z czego wynika zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była wykonywana, a nie do samego formalnego pozostawania w zatrudnieniu. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nigdy nie traktowały okresu urlopu bezpłatnego jako okresu ubezpieczenia (zatrudnienia, równorzędnego z zatrudnieniem, składkowego bądź nieskładkowego), wobec czego zaliczenie takiego okresu do uprawnień ze sfery ubezpieczeń społecznych możliwe byłoby tylko w takim przypadku, gdyby przepis szczególny wyraźnie to przewidywał, a na żadne takie uregulowanie Sąd odwoławczy się nie powołał (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2013 r., II UK 253/12, LEX nr 1391226).

Zasadne jest także stanowisko organu rentowego co do tego, że Sąd Apelacyjny w całości uznając pracę w dziale Komplektacji Dostaw w okresie od 3 marca 1980 r. do 14 listopada 1988 r. za pracę w szczególnych warunkach nie odniósł się do tego, że od 1 listopada 1980 r. do 26 kwietnia 1981 r. oraz od 17 czerwca 1986 r. do 28 października 1986 r. wnioskodawca wykonywał zatrudnienie na budowie eksportowej w NRD, świadcząc pracę kolejno na rzecz Z. w. G. oraz Z. K. Urlopu bezpłatnego, udzielonego w związku ze skierowaniem do pracy za granicą, nie wlicza się do okresu pracy w warunkach szczególnych wykonywanej u macierzystego pracodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 127/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 268 oraz z dnia 7 czerwca 2018 r., II UK 169/17, OSNP 2019 nr 2, poz. 24). Nieodniesienie się przez Sąd odwoławczy do tego, czy prace eksportowe wykonywane były w warunkach szczególnych, nie pozwala na dokonanie oceny, czy stanowisko Sądu w przedmiocie zaliczenia tego okresu do pracy w szczególnych warunkach było prawidłowe. Zastrzeżenia budzi także samo zakwalifikowanie przez Sąd Apelacyjny pracy świadczonej w Dziale Komplektacji dostaw jako pracy, o której mowa w wykazie A, dział III - Prace w hutnictwie i przemyśle metalowym rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Należy przyznać rację skarżącemu organowi rentowemu, że żadna z pozycji we wskazanym dziale nie odpowiada ściśle określonymu przez Sąd drugiej instancji rodzajowi pracy, czyli konserwacji oraz zabezpieczeniu antykorozyjnemu składowanych urządzeń i konstrukcji wykorzystywanych przez budowie elektrowni.

Ze wskazanych względów należy zatem uznać zasadność zarzutów skargi kasacyjnej co do naruszenia powołanych przepisów prawa materialnego. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(I.T.)

[ms]